

Co i jak należy ćwiczyć na gitarze?

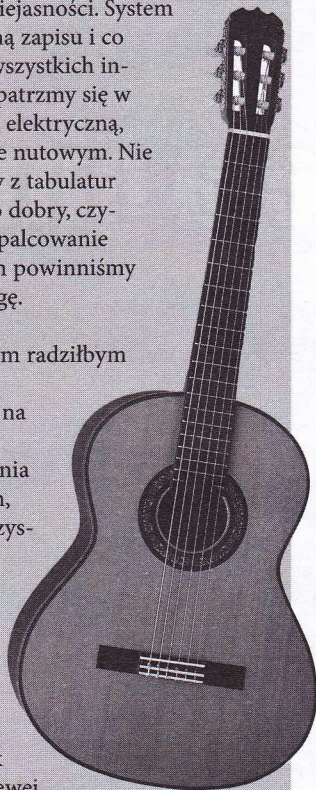
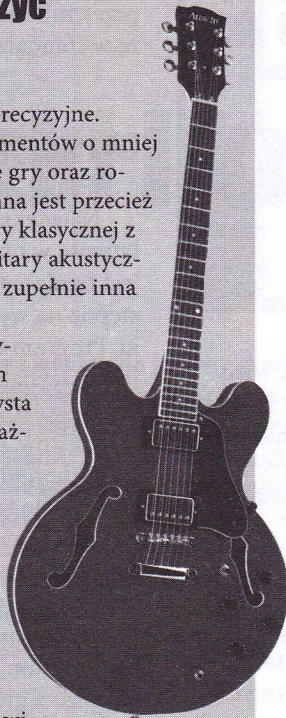
„Gitarą“ to pojęcie mało precyzyjne. Określa ono całą grupę instrumentów o mniej lub bardziej zbliżonej technice gry oraz rodzaju preferowanej muzyki. Inna jest przecież technika i cele muzyczne gitary klasycznej z nylonowymi strunami, inna gitary akustycznej z metalowymi strunami, a zupełnie inna gitary elektrycznej.

Warto więc zadać sobie pytanie: co chcę grać i na którym instrumencie? Przyszły gitarzysta koncertowy musi bardzo poważnie traktować sam aparat gry, układ ręki, sposób ćwiczenia, paznokcie itd. Gitara elektryczna ma z kolei inne cele i problemy. Prawa ręka ma tutaj dużo mniejsze znaczenie na rzecz lewej. Bardziej należy skupić się na skalach i improwizacji. Jeśli interesuje mnie jazz to główną uwagę powinienem skierować w kierunku harmonii.

Gitarzystom elektrycznym radziłbym naukę nie tylko z popularnych tabulatur. Najczęściej te łatwo dostępne (np. w internecie) tabulatury nie posiadają zapisu rytmicznego, a rytm jest przecież jednym z najważniejszych elementów muzyki. Poza tym zawierają wiele błędów i niejasności. System nutowy jest najlepszą formą zapisu i co ważne – uniwersalną dla wszystkich instrumentów. Najlepiej zaopatrzyć się w konkretną szkołę na gitarę elektryczną, bazującą na zapisie własnie nutowym. Nie oznacza to wcale, że mamy z tabulatury całkowicie zrezygnować. To dobry, czytelny zapis jeśli chodzi o opalowanie różnorodnych skal, którym powinniśmy poświęcić największą uwagę.

Gitarzystom klasycznym radziłbym już w początkach nauki zwrócić szczególną uwagę na prawidłowy aparat gry. Korzystajmy z doświadczenia nauczyciela, a także innych, już dobrze grających gitarzystów. W każdym wypadku szukajmy naturalności, lekkości i łatwości we wszystkim co gramy. Nawet najprostszy dźwięk czy akord można zagrać z wysiłkiem lub bez. Naciskajmy struny jak najlżej, ustawiamy palce lewej ręki jak najbliższej progów. Mięśnie i całe ciało powinny być luźne i swobodne podczas gry.

Jerzy Koenig



Jak często trzeba stroić gitarę? Jaki jest niezawodny sposób strojenia?

To zależy z jaką gitarą mamy do czynienia. Gdybyśmy - bardzo pobieżnie! - podzielili nasze instrumenty wg jakości na 3 klasy: A - wysoka, B - średnia i C - niska, to wolałbym omówić tylko klasy A i B. Przez klasę C rozumiem przypadkowo, często wadliwie wykonane instrumenty, którymi moim zdaniem nie należy się zajmować, bo nie powinno się grać na czymś, czego się nie da nastroić.

Jeśli więc mamy gitarę, która stroi równomiernie na całej długości gryfu, i jeszcze trzyma stroj przez jakiś czas, to w zasadzie wystarczyłoby raz-dwa razy dziennie. Są jednak różne „ale”.

Najważniejsze parametry przy strojeniu, to struny oraz zmiana wilgotności i temperatury powietrza. Nowe struny szybciej się rozstrajają, z kolei stare (np. często grane dwumiesięczne) już nie trzymają stroju. Z zasady cieńsze struny (np. naciąg *low* albo *medium tension*) szybciej się rozstrajają od grubszych (np. *extra hard tension*). Z tym wiąże się następny problem. Nasze ręce też wpływają na strojenie.

Pierwsza sprawa to tzw. intonacja, czyli sposób przyciskania struny palcami lewej ręki. Nikt nie robi tego idealnie pod kątem prostym, ale u osób o wadliwej technice zdarza się podciąganie strun o takim odchyleniu, że dobrze nastrojona gitara w ich rękach nie będzie stroić! Druga sprawa to potliwość rąk - nadmierna źle wpływa na strojenie. Wtedy trzeba z żelazną regularnością wycierać instrument po każdym graniu.

Jak najlepiej nastroić gitarę? Sposobów jest wiele. Powszechnie znane są dwa, w zasadzie mechaniczne - na tuner (stroik) i na piąty próg (choć, prawdę mówiąc, wymaga on odrobiny słuchu). Ja chciałbym wspomnieć o dwóch dość skutecznych sposobach „na słuch”.

Pierwszy - to fłażolety. Po ustaleniu (np. za pomocą kamertonu) wysokości struny E1 sprawdzamy fłażolet „e” na VII progu struny A5. Następnie porównujemy fłażolet „e” na V progu struny E6. Powinien się zgadzać. W ten sam sposób sprawdzamy parami struny A5 - D4, D4 - G3 oraz E1 - H2.

Drugi - na oktawy. Również zaczynamy od ustalenia wysokości struny E1. Później sprawdzamy oktawy - „e” na strunie d4 oraz pustą E6. Potem dostrajamy kwintę, czyli H na strunie A5. Dopiero do niej (co może się wydawać dziwne) pustą H2. Wreszcie do dźwięków „g” na strunie E1 i E6 dostrajamy pustą G3.

Potem gramy takie chwytty, żeby każda pusta struna wystąpiła ze swoją oktawą, czyli na przykład e-moll, a-moll, D-dur i G-dur. I już.

Krzysztof Cyran



Kamerton widelkowy



Automatyczny tuner do gitary i basu Qwik Tune QT11. Dystrybutorem tych tunerów w Polsce jest firma Emi Trade: www.emitrade.pl